

Niedostrzegalna duchowa pycha

Jonathan Edwards

Główną i najczęstszą przyczyną błędów które obfitują w naszych czasach jest duchowa pycha. Są to główne drzwi przez które szatan dostaje się do serc tych, którzy są gorliwi w poszerzaniu królestwa Chrystusa. Jest to główny otwór wylotowy z bezdennej otchłani piekła, który zaciemnia umysły i prowadzi do mylnego osądu.

Pycha jest głównym uchwytem za który szatan trzyma Chrześcijan i największym źródłem wszystkich szkód, które wdraża aby zablokować i powstrzymać dzieło Boże. Duchowa pycha jest najważniejszym źródłem, albo przynajmniej głównym wsparciem dla wszystkich innych błędów. Dopóki ta choroba nie zostanie wyleczona, to leki mające na celu leczenie wszystkich innych chorób są aplikowane na próżno.

To przez duchową pychę umysł broni się i usprawiedliwia z innych błędów, i broni się przed światłem przez które mógłby być poprawiony i skorygowany. Duchowo pyszny człowiek myśli, że już jest pełen światła i czuje że nie potrzebuje instrukcji, więc jest gotowy zignorować gdy ktoś mu je zaoferuje.

Z drugiej strony, pokorny człowiek jest jak małe dziecko które łatwo przyjmuje instrukcje. Jest ostrożny w ocenie samego siebie, wrażliwy na to, jak podatny jest aby zboczyć z dobrej drogi. Gdy ktoś mu zasugeruje że zbacza z dobrej drogi, to jest on w najwyższym stopniu gotowy to skontrolować.

Nic nie umieszcza Chrześcijanina tak daleko od zasięgu szatana, jak pokora, i przygotowuje ona umysł na Boże światło bez ciemności. Pokora oczyszcza oczy, aby widziały rzeczy takimi, jakie naprawdę są. Psalm 25:9 - Prowadzi pokornych drogą prawa i uczy ich drogi swojej.

Jeśli duchowa pycha zostanie uleczona, inne rzeczy są łatwe do poprawienia. Naszym pierwszym staraniem powinno być korygowanie serca i wyciągnięcie belki pychy z naszego oka, a potem będziemy wyraźnie widzieć.

Wzrastający chrześcijanie uważajcie!

Ci którzy są najbardziej gorliwi w sprawie Bożej, są najbardziej narażeni na bycie napełnionymi pychą. Gdy jakaś osoba pojawi się, i będzie zauważalnie przewyższać innych w swoim chrześcijańskim życiu, to szanse są dziesięć do jednego, że niezwłocznie wzbudzi to zazdrość pysznych ludzi.

Będą oni podejrzewać (czy będą mieć ku temu dobre powody czy nie), że jest on bardzo dumny ze swojej dobroci i że prawdopodobnie myśli, że nikt nie jest tak dobry jak on, tak więc wszystko co mówi i czyni jest postrzegane z uprzedzeniem.

Ci którzy sami są zimni i martwi, a zwłaszcza ci którzy nigdy nie mieli żadnego doświadczenia mocy pobożności w swoich własnych sercach, będą z łatwością przyjmować takie myśli o

najlepszych z chrześcijan. Wynika to z niczego innego, jak z sekretnej wrogości przeciwko zasadniczej i gorliwej świętości.

Ale gorliwy chrześcijanin powinien uważać, aby nie zastawiło to na niego sidła, i aby szatan nie wykorzystał tego do oślepienia jego oczu - tak aby nie widział prawdziwej natury swojego serca, i aby myślał, że ponieważ jest niesłusznie posądzany o pychę i w niezyczliwym duchu, to takie zarzuty nigdy nie są prawdziwe.

Biada, jak wiele pychy mają w swoich sercach najlepsi z nas! Jest to najgorszy udział ciała grzechu i śmierci; pierwszy grzech który kiedykolwiek wszedł na ten świat i ostatni który zostanie wykorzeniony. Jest to najbardziej zajadły nieprzyjaciel Boga!

Duchowa pycha: sekretny wróg

Pychę jest dużo trudniej rozpoznać niż każde inne zepsucie z powodu jej własnej natury. Pyszny człowiek ma zbyt wysoką opinię o sobie samym. Czy jest to zaskoczeniem, że człowiek który ma zbyt wysoką opinię o sobie samym, jest tego nieświadomy?

Jego myślenie jest takie, że opinia jaką ma o sobie, ma słuszne uzasadnienie i dlatego nie jest zbyt wysoka. Jeśli podstawy na których opiera się jego opinia o sobie rozpadną się, to przestanie mieć taką opinię.

Ale, z powodu natury duchowej pychy, jest to najbardziej sekretne ze wszystkich grzechów. Nie istnieje żadna inna kwestia w której serce byłoby bardziej zwodnicze i niezbadane, i nie istnieje żaden inny grzech na tym świecie, w którym człowiek byłby tak pewny swego. Jego naturą jest wytwarzać pewność siebie i oddalać jakiegokolwiek podejrzenie, że jest w tym jakieś zło. Nie istnieje grzech tak bardzo podobny szatanowi jak ten, który skrycie i subtelnie, ukazuje się w wielu różnych kształtach które są niewykrywalne i niepodejrzewane.

Duchowa pycha przyjmuje wiele form i kształtów, jeden pod drugim, otaczających serce podobnie jak warstwy cebuli: kiedy zdejmiesz jedną, ukazuje się następna. Dlatego potrzebujemy postawić najlepszą straż u naszych serc, jeśli chodzi o tą kwestię i usilnie wołać do wielkiego Badacza serc o Jego pomoc. Ten kto ufa swojemu własnemu sercu jest głupcem.

Odkąd duchowa pycha w swojej własnej naturze jest tak sekretne, to nie może być tak dobrze rozeznana poprzez natychmiastową intuicję. Najlepiej identyfikuje się ją poprzez jej owoce i efekty, o których wspomnę poniżej wraz z przeciwstawnymi owocami chrześcijańskiej pokory.

Duchowa Pycha: Wielki poszukiwacz winy

Duchowa wina sprawia, że człowiek mówi o grzechach innych ludzi, o ich wrogości wobec Boga i Jego ludu, ze śmiechem i lekkomyślnością, i z pogardą, podczas gdy czysta chrześcijańska pokora skłania, albo do milczenia na ich temat, albo do mówienia o nich ze smutkiem lub ze współczuciem.

Duchowo pyszny człowiek ukazuje pychę swoim szukaniem winy u innych świętych i wskazuje na to, że mają mało łaski i że są zimni, i martwi, i jest szybki w rozeznaniu i zauważeniu ich

braków. Nadzwyczaj pokorny chrześcijanin ma tak dużo do robienia w domu i widzi tak dużo zła w sobie samym, że nie jest skłonny do tego aby zajmować się sercami innych.

Narzeka on najczęściej na siebie i na swoją własną oziębłość, i niski poziom łaski. Jest skłonny uznawać innych za lepszych od siebie i jest gotów mieć nadzieję, że prawie wszyscy posiadają więcej miłości i dziękczynienia ku Bogu niż on, i nie może znieść myśli, że inni mogliby przynieść mniej owocu w oddawaniu Bogu czci niż on.

Niektórzy ludzie mający duchową pychę połączoną z wielką wiedzą i radością, którzy gorliwie mówią o nich innym, prawdopodobnie będą wzywać innych Chrześcijan aby ich naśladowali i ostro ganić ich za to, że są tak zimni i bez życia.

Są inni ludzie którzy są przytłoczeni swoją własną niegodziwością, i gdy mają nadzwyczajne odkrycia w obszarze Bożej chwały, to zajmują się swoją własną grzesznością. Chociaż są skłonni mówić dużo i bardzo gorliwie, to jednak treścią tych wypowiedzi jest obwinianie samych siebie i zachęcanie innych chrześcijan, ale z miłością i w pokorze.

Czysta chrześcijańska pokora sprawia, że dana osoba zauważa wszystko co jest dobre w innych, umie z tego skorzystać, i pomniejszyć ich wady; jednakże, zwraca swoje oczy głównie na te rzeczy, które są złe w nim samym i bierze pod uwagę wszystko co je pogarsza.

Duchowa pycha: Służenie w surowym duchu

Jest to sposób postępowania duchowo pysznych osób, aby mówić niemal o wszystkim co zobaczą u innych w najbardziej surowych, ostrych słowach. Jest to u nich częste, że mówią o opiniach innych, ich postępowaniu, radzie, oziębłości, milczeniu, przezorności, wstrzeźliwości, roztropności, itp, że są od diabła i z piekła rodem.

Tego typu język używają powszechnie, nie tylko wobec grzeszników, ale wobec tych którzy są prawdziwymi dziećmi Boga, a także wobec kaznodziei ewangelii i innych, którzy są ich przełożonymi. Chrześcijanie którzy są jedynie współ-robakami powinni traktować jedni drugich przynajmniej z taką samą pokorą i łagodnością, z jaką traktuje ich Chrystus.

Duchowa pycha: stwarzanie pozorów

Duchowa pycha często powoduje, że człowiek postępuje inaczej w zewnętrznej powierzchowności, ma inny sposób mówienia, używa innego dialektu niż inni, albo ma inny ton głosu, postawę czy zachowanie. Ale ten który jest nadzwyczaj pokornym chrześcijaninem, chociaż będzie stały w swojej powinności, jednakże czyni to w inny sposób - będzie podążał drogą nieba samotnie, nawet gdy cały świat go opuści - on jednak nie ma upodobania w byciu innym, dla samej zasady wyróżniania się od innych.

Nie próbuje wywyższać się na pozycję, aby być widzianym i postrzeganym jako szczególnie człowiek, który pragnie zostać uznany za lepszego od innych - nie pragnie towarzystwa takich ludzi ani upodobnienia się do nich - ale przeciwnie, pragnie stać się wszystkim dla wszystkich ludzi, ustępować innym i przystosować się do nich, i podobać się im we wszystkim, z wyjątkiem grzechu.

Pycha: Łatwo się obraża

Duchowa pycha zwraca wielką uwagę na sprzeciw i krzywdy które doznaje, i jest podatna na częste mówienie o nich, i poświęca dużo uwagi na denerwowanie się nimi, czy to przez gorycz czy też przez pogardę.

Czysta i niezmieszana Chrześcijańska pokora, z drugiej strony, sprawia że człowiek jest bardziej podobny do swojego błogosławionego Pana gdy Mu urągano: jest cichy, nie otwiera swoich ust, ale porucza w milczeniu sprawę temu, który sprawiedliwie sędzi. Dla pokornego Chrześcijanina, im bardziej świat jest przeciwko niemu, tym bardziej cichy i spokojny będzie, z wyjątkiem miejsca w którym się modli, a tam nie będzie cicho.

Pycha: Zarozumiałstwo przed Bogiem i ludźmi

Dalszym skutkiem duchowej pychy jest samoufna odwaga przed Bogiem i ludźmi. Niektórzy ludzie, w swoim wielkim radowaniu się przed Bogiem, nie wzięli wystarczająco pod uwagę zasady z Psalmu 2:11 - Służcie PANU z bojaźnią i radujcie się z drzeniem.

Nie radowali się z pełnym szacunku drzeniem, z właściwym poczuciem ogromnego majestatu Boga i ogromnego dystansu pomiędzy Nim a nimi. Była tam również niewłaściwa odwaga przed ludźmi, do której zostali zachęcani i wspierani przez niewłaściwe zastosowanie Przypowieści Salomona 29:25 - "Lęk przed ludźmi nastawia na człowieka sidła..." tak jakby oznaczało to, że wszyscy ludzie, na wysokich i niskich pozycjach, mężczyźni, kobiety i dzieci, mają we wszystkich chrześcijańskich rozmowach całkowicie odrzucić wszelkie maniery skromności i szacunku wobec innych.

Nie oznacza to, że należy wstrzymać się od chrześcijańskich rozmów, ale należy to czynić z taką pokorą, jak jest to opisane w 1 Liście Piotra 3:15 - "Lecz Pana Boga uświęcajcie w waszych sercach i bądźcie zawsze gotowi udzielić odpowiedzi każdemu, kto domaga się od was uzasadnienia waszej nadziei, z łagodnością i bojaźnią."

Duchowa pycha: Głód uwagi

Dalszym skutkiem duchowej pychy jest pragnienie uwagi. Ludzie często mają skłonność do postępowania w specjalny sposób jakoby inni powinni zwrócić na nich wielką uwagę i mieć ich w poważaniu. Jest to bardzo naturalne dla człowieka, który jest pod wielkim wpływem duchowej pychy, aby przyjmował wszelki respekt jaki jest mu okazywany.

Jeśli inni okażą skłonność aby się mu poddać i ustąpić mu, to on jest na to otwarty i swobodnie z tego korzysta. Staje się to dla niego naturalne, aby oczekiwać takiego traktowania i od razu zauważa jeśli jakaś osoba tego nie uczyni, i ma złą opinię o tych, którzy nie dali mu tego, na co myśli że zasługuje.

Człowiek będący pod wpływem duchowej pychy jest bardziej skłonny do pouczania innych, niż do badania samego siebie, tak więc naturalnie zaczyna kontrolować innych. Nadzwyczaj pokorny Chrześcijanin myśli, że potrzebuje pomocy od innych, podczas gdy człowiek który jest duchowo pyszny myśli, że wszyscy potrzebują jego pomocy. Chrześcijańska pokora która wyczuwa nędzę innych ludzi, usilnie prosi i błaga, duchowa pycha stara się rozkazywać i upominać z autorytetem.

Duchowa pycha: lekceważenie innych

Tak jak duchowa pycha sprawia, że człowiek zakłada wiele na swój temat, tak samo traktuje innych z lekceważeniem. Przeciwnie do tego, czysta Chrześcijańska pokora skłania ludzi do szanowania wszystkich ludzi, tak jak jest to napisane w 1 Liście Piotra 2:17. Zaczynanie debat na temat Chrześcijaństwa jest czasami nieodpowiednie, jak na przykład podczas spotkań na chrześcijańskich konferencjach czy podczas uwielbiania.

Jednak powinniśmy być bardzo ostrożni, abyśmy nie odmawiali rozmowy z cielesnym człowiekiem, jakobyśmy uważali go za niewartego naszej uwagi. Przeciwnie, powinniśmy być łaskawi dla cielesnego człowieka, tak jak Chrystus był łaskawy dla nas, znosząc naszą niepojętność i głupotę.

Artykuł pochodzi z pism Jonathana Edwardsa: "Myśli dotyczące obecnego przebudzenia religijnego w New England"

illbehonest.com/polish